



LUD



Organ Spółki Wydawniczej KURYTYBA, DNIA 7 MAJA 1927 Wychodzi dwa razy na tydzień

ROK VIII / Wydawca w imieniu Spółki Wydawniczej: Ks. Stanisław Piasecki Redaktor odpowiedzialny: Stanisław Beben Nr. 33

Adres dla listów: — Curitiba, Caixa Postal 155 — Adres Redakcji: Curitiba, Avenida Dr. Jayme Reis 115. — Paraná, Brasil.

Warunki prenumeraty „LUDU“:

W Brazylii rocznie	z dołu 11\$000 z góry	10\$000
Półrocznie		5\$000
Kwartalnie		3\$000
Miesięcznie		1\$000
W Argentynie	6 pezów	
W Ameryce Północnej i Kanadzie	250 dol	
W Europie	20\$000	
Numer pojedynczy		\$200

Wiadomości Z POLSKI.

KORONACJA OBRAZU MATKI BOSKIEJ OSTROBRAMSKIEJ MANIFESTACJA NARODOWA.

Wilno. — W Urzędzie wojewódzkim odbyła się konferencja w sprawie uroczystości koronacji obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej.

Na uroczystość, która odbędzie się 2-go lipca bieżącego roku, przybędzie do Wilna pan Prezydent Rzeczypospolitej, Marszałek Piłsudski, marszałkowie i Sejmu i Senatu, przedstawiciele rządu, wszyscy biskupi polscy i różne delegacje. Ogółem spodziewany jest przyjazd do Wilna około 200.000 osób.

Według poprzedniego projektu koronacja miała się odbyć na jednym z placów publicznych. Ze względu na stan obrazu postanowiono nie ruszać go i ukoronować na miejscu. Dwie złote korony przewiezione będą uroczyście z katedry przez kardynała Kakowskiego, lub nuncjusza do Kaplicy Ostrobramskiej. W związku z koronacją mennica państwa wybił medal pamiątkowy tak zwany «koronatka».

WIENIEC PAPIESKI NA UROCZYSTOŚCI OSTROBRAMSKIE.

Z okazji koronacji Matki Boskiej Ostrobramskiej papież Pius XI, który jako nuncjusz w roku 1921 odwiedził tę kaplicę i odprawił w niej Mszę świętą polecił ozdobić obrazu Matki Boskiej specjalnym wieniec arcybiskupowy wileńskiego, lub innego dostojnikowi Kościoła katolickiego.

DO WALKI Z PRZESTĘPCZOŚCIĄ.

Warszawa. — Wpłynęło do władz podanie pewnego konsorcjum detektywów amerykańskich, zabiegających o koncesję na działalność kryminalno-wywiadowczą w Polsce.

Konsorcjum ma mieć centralę w Warszawie, filje zaś w Łodzi, Lwowie, Krakowie, Katowicach, Wilnie i w Białymstoku.

Personel centrali i filij rekrutować się ma częściowo z detektywów amerykańskich pochodzenia polskiego, częściowo zaś z emerytowanych sił miejscowych.

Za wykrywanie przestępstw ma być ustanowiona specjalna przez władze państwowe załadowana taksa.

ZWŁOKI SŁOWACKIEGO.

Zwłoki Juliusza Słowackiego wróca do Polski drogą morską przez Gdynię na statku polskim.

POLKA NAJPIĘKNIEJSZA KOBIETA W EUROPIE.

Warszawa. — Ciekawe zagadnienie ostatnich dni: kto jest najpiękniejszą kobietą w Europie, zostało rozwiązane. Berlińskie jury zrozoznawców przemysłu filmowego, wybrało

z pośród tysięcy z rozmaitych krajów europejskich jedną najpiękniejszą a mianowicie Anielę Bogucką z Warszawy.

Panna Bogucka jako «Miss Europe» zostanie zaangażowana do Hollywood.

OZYTELNIKU!
Nie zwlekaj z opłatą za twoją gazetę
Sobie tem nie pomożesz,
A gazetce swej szkodzisz.

Z Brazylii.

Kurytyba
TEATR SEKcji ZWIĄZKU POLSKIEGO, składający się z młodych i zapalnych aktorów — amatorów, wystąpi dzisiaj znowu, z bardzo zajmującymi komedjami. Kto się chce prawdziwie uweselić, potem na balu miłe wśród swoich zabawieć, ten niech spieszy na to przedstawienie.

NASZE ŚWIĘTO NARODOWE.

186 letnią rocznicę Konstytucji 3-go maja, obchodziła Kolonja kurytybska bardzo uroczystie. Najpierw dopołudnia odbyła się uroczysta msza święta celebrowana przez ks. prob. Stanisława Trzebiałowskiego, na którą stawili się p. Konsul i mnóstwo Rodaków. Na chórze poraz pierwszy zjawiała się orkiestra p. Skibińskiego, która z organem wykonała kilka pieśni religijnych; obok tego artysta opery p. Romanowski zaśpiewał dwie pieśni do Matki Boskiej. Kazanie odpowiednie wygłosił Ksiądz Jan Rzymelka. Wieczorem tegoż dnia szczerze napełnił się Związek. Program uroczystości był bardzo urozmaicony. Po otwarciu wieczerzy przez prezesa Związku p. Lachowskiego i mowie wstępnej p. konsula Miszkiego, wystąpiła orkiestra p. Skibińskiego z hymnami narodowymi, a potem chór «Junaka» pod batutą p. Tomaszewskiego. Orkiestra p. Skibińskiego uszyła już zupełnie obywatelstwo w Związku, bo gra przyjemnie, łagodnie i wprawnie a zwłaszcza ma tempo prawdziwie polskie. Chór Junaka pod kierownictwem p. Tomaszewskiego zapowiada się dobrze; wykonał dwie pieśni narodowe odpowiednio do chwili. Z deklamacją i śpiewami wystąpiły dzieci ze szkoły Sióstr Rodziny Marii; wiersze o konstytucji wydeklamowały z przejęciem uczennice Wójcikówna i Lachowicz. Pięknie odegrały na skrzypkach w duecie Polonez Ogniskiego; Les adieux a la Patrie i jakąś dumkę, panienci Sieradzka i Gradowska przy akompaniamencie p. Skibińskiego na fortepianie.

O duchu i losach Konstytucji mówili: Ksiądz Jan Rzymelka przy wyświetlaniu obrazów i p. profesor Ostrowski. Na zakończenie uroczystości całej, Teatr Szkoły Ludowej przedstawił III część Dziadów Mickiewicza ze sławną improwizacją Konrada. Rolę Konrada oddał z niewyślichaną siłą p. Morozowicz; improwizacja wstrząsnęła wprost słuchaczami. Niestety nie wyty-



TAJEMNICA powodenia w Brazylii języka portugalskiego, którego si dobrze naucyzys, gdy kupisz sobie za 3\$000 ładnie kartonowaną **Małą Gramatykę języka Portugalskiego** wraz z rozmówkami dla szkół i samokół w — wydaną przez «Oświatę» w Kurytybie, Caixa postal 155. Dla kolonistów, a zwłaszcza dla świeżo przybyłych emigrantów, gramatyka ta jest niezbędnie potrzebna.

maczono i nie objaśniono wpiery tego utworu, coby było wpłynęło na lepsze jego zrozumienie. Państwo Kosobudzcy, liczne grono «Sarmatów» i p. Duszczyk w roli kaprala brali współdział w wystawieniu tej części Dziadów, które wypadły wprost znakomicie. Jednym słowem, uroczystość 3-go maja potężnie u nas z roku na rok.

W SPRAWIE FILMU POLSKIEGO. W związku z notatką umieszczoną w «Ludzie» Nr. 32 w sprawie «Filmu Polskiego» prosujemy, że p. Mucha dokonuje zdjęć kinematograficznych nie z ramienia przedsiębiorstwa pod nazwą «Film Polski», lecz Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego. «Film Polski» zaś jest miesięcznikiem kinematograficznym, którego redaktorem jest p. Mucha.

JAN MIECZYSEAW BYKOWSKI, żołnierz, oficer polski niższej rangi, we wieku lat 23, przybyły przed kilku miesiącami z Kraju, zginął wśród tragicznych okoliczności dnia 26-go kwietnia bieżącego roku na drodze z Tres Barras do Antonio Olynho, zastrzelony przez pewnego kolonistę polskiego; nieszczęśliwy stracił swoje młode życie, nieśmiertelny nie bez własnej winy w pewnej mierze. Ugodzony kulą rewolwerową w czole, padł trupem na miejscu. Zwłoki sprostowano do Tres Barras i pogrzebano na miejscowym cmentarzu. Bliższe szczegóły tego smutnego zajścia podamy później.

LATAWCA BEZ MOTORU, buduje inżynier niemiecki stary Józef Inzinger razem ze swoim przyjacielem również Niemcem na Mafadouro Velho. Starowina pokazał nawet pewne części swej maszyny do lania reportrom «Gazeta do Povo», lecz sekret cichości zachowuje staranie dla siebie. Czy i kiedy wlecie ten latawiec, niewiadomo.

JÓZEF BIELSKI, we wieku lat 69 zmarł tu na porażeniu mózgu. S. p. Zmarły był żonaty z Rozalją Bielską i przed wielu lat przybył z Polski do Brazylii.

JESIEŃ z chłodną temperaturą a zimnymi porankami daje się nam dobrze we znaki. Dnia będzie ubywać coraz więcej aż do 21-go czerwca.

HURTOWNIA POLSKA — Sociedade Importadora Limitada przy Avenida Luiz Xavier N. 28, otrzymała masę nowych towarów, zwłaszcza w zelastwie do użytku domowego wybór ogro-

Głosy z Polski.

O WALCE Z RELIGIĄ W POLSCE.

Kwestji religii nie można pomijać milczeniem, gdy o wychowanie się rozchodzi. Ułubiony to temat do drwin, — tak w kółkach koleżeńskich, w rodzinach, — jak i w prasie tak zwanej postępowej. Kozłem ofiarnym staje się zawsze najsilniejszy, posiadający powagę więc i w tym wypadku jest nim religja rzymsko-katolicka. Głośno twierdzi się, że kler tego Kościoła winien jest wszelkiemu złu, jakie nas nawiedza, że kieruje polityką i tylko dla własnego dobra że tamuje pochód oświaty, zabija wolność.

Więc krzyczą: na bok z kościołem rzymskim, niech żyje kościół, tak zwany narodowy. Niech żyje masoneria, judaizm, protestantyzm, prawosławizm, menonityzm, byle nie Rzym. Niech uczą religii swoje dzieci wszystkie inne wyznania, byle ksiądz rzymsko-katolicki nie mieszał się do szkół polskich, nie uczył religii dzieci do tego Kościoła należące.

Nie inna, — ale tylko szkoła z frekwencją dzieci rzymsko-katolickich ma być wolną, oderwaną od tego Kościoła. Również i śluby małżeńskie u rzymsko-katolików mają być zmienione na śluby cywilne, natomiast członkowie innych wyznań, szczególnie żydzi, mogą dalej brać śluby rytualne, o tych się wcale nie mówi.

To napadanie i ujadanie na najsilniejszego jest tylko dalszym ciągiem bandyckiej teorii: znieszczenia każdej powagi i w następstwie kompletnego zezwierzżenia człowieka który dotąd jest silnym. Na całym świecie z jednego źródła pochodzą te ataki przeciw rzymsko-katolickiemu społeczeństwu.

Ozłówek — a może i zwierzę, wierzy w świat widomy i niewidomy, w sprawy przyrodzone i nadprzyrodzone. Inaczej być nie może. Jest to wiara instynktowna, nieświadome przeczuwanie prawdy swego istnienia przed i po tutejszem życiu.

Wiara w to «przed i po» jest właśnie religja, a religja która twierdzi, że wiara w ożłówek — jest właśnie religja rzymsko-katolicka. Wierząc zaś w ciągłość życia swego — staje się ożłówek lepszym.

Wiara w życie wieczne nakazuje nam żyć sprawiedliwie, czynić dobrze, brzydzić się złem i zwalczać wszystko co niskie i ożłowska niegodne.

Podkreśliam te słowa, bo one są właśnie powodem walki z Kościołem tym, który te hasła w umysłach ludzkich zaszczepia.

Niewytresowany dość wczesnie człowiek, z zwierzęcymi instynktami, nienawidzi hamulca, nie chce, nie umie czekać, pragnie żyć wyłącznie docześnie, huźno i wesoło, bez żadnych więzów moralnych. Dla niego nauka kościoła rzymsko-katolickiego jest najwstrętniejszą muzyką, tonami zgrzytliwych dysonansów, przeto zwalcza ją, by nie przypominała mu prawdziwej drogi dobrego człowieka. Przecież on jest tylko dobrym i mądrym, a wszyscy inni oglupiała hołota, matkami wierzącymi w jakieś tam zaświaty. Więc jak byk rozjuszony płachtą czerwona, uderza na osłep, ryceży, że jego wolność toreador rzymski ujarzmić usiłuje.

Obserwując owe wrzaski, smutne uwagi nasuwają się człowiekowi. Czyż to byłoby prawdą, że i w naszej Polsce aż tylu jest zezwierzęconych półludzi? Aż tylu lekających się kar pośmiertnych za złe życie doczesne?

To też tem rychlejsze przeciwdziałanie tem więcej wyęziona praca potrzebna nad prawidłową i rybną budową dobrego człowieka. Systemem treasury dziecka od pierwszych jego miesięcy powinien być pierwszy postulatem wychowawczym. Należałoby urządzić częste odczyty, dokształcające rodziców, by mogli stać się dobrymi nauczycielami swego pokolenia. Szkole należy dać przewagę kar cielesnych dla karnych, a ksiądz powinien być nauczycielem religii we wszystkich szkołach powszechnych tak miejskich jak i wiejskich. Czuwać pilnie nad treścią ruchomych obrazów, a raczej nie pozwalać uczęszczać młodzieży do kinoteatrów publicznych, zaprowadzić wyświetlania w szkołach i parafjach. Już dosyć tego nierozumnego przeozulenia na punkcie bezkarności wychowawczej, bo tylko brutalną siłą można zwalczyć brutalność i zwraca wypędzić z człowieka. Stokroć lepsze są przecież słusze i rozumnie zastosowane kary dla Jasia, niż karnał lub szubienica dla Jana.

Zet—Ge ze «Świata i Prawdy»

Składka na Dom Studentów w Kurytybie jest składką całej Kolonji Polskiej w Brazylii.
Daj tyle ile możesz, **ALE DAJ — I TO DZIŚ!**
«SARMACJA».

mny. Rodacy! przejeżdżając do Kurytyby wstępując do tej Hurtowni Polskiej, jedynej w Kurytybie.

Parana.

VERA GUARANY. Utonął w rzece Iguasu we Wielki Piątek Józef Turkol, który z towarami chciał się przepławić na drugą stronę rzeki Iguassu. Brazylijanin przewoźnik odmówił usług ze względu na Wielki Piątek i upartemu Turkolowi odstąpił promu; ten jednak nie umiał nim kierować, a kiedy w dodatku zerwała się lina drucziana nad rzeką, Turkol wpadł do wody i utonął. Dopiero we Wielkanoc wydobyto trupa z wody. Przy tej sposobności wyłowiono z rzeki i trupa drugiego topielca, obciążonego wielkim kamieniem u szyji, lecz niewiadomo kto by to był.

Rio de Janeiro.

KAPITALEY AMERYKAŃSKIE zalewają Brazylię i niezależność nasza finansowa znika coraz więcej. Według wiadomości z gazet amerykańskich, na sławnej ulicy bankierów Wallstreet w Nowym Jorku toczą się obecnie układy o pożyczkę aż 900 milionów mil. rejsów, jaką chcą zaciągnąć: rząd federalny, stany i różne muncypalia Brazylii. Gazety amerykańskie powołują się na pewne wiadomości brazylijskie i wymieniają że: Matto Grosso chce pożyczkę 3 miliony dolarów, Parana 4,2 milionów, Pernambuco 5 milionów, miasto i port Santos 10 milionów, stan São Paulo 11,5 milionów, miasto São Paulo 6 milionów, a wreszcie rząd federalny 50 milionów dolarów na stabilizację nowej monety cruzeira, wogóle w całości 89,7 milionów. Wszystko to spowoduje wahania milrejsa i banki niektóre w Brazylii już zamyślają zwalczać stabilizację pieniądza i t. d.

São Paulo.

GRABOWSKA, żona s. p. Michała Grabowskiego zmarła niedawno w Kurytybie, zmarła 29-go kwietnia w São Paulo. Przy licznych udziale rodaków odbył się pogrzeb s. p. Zmarłej dnia 30-go kwietnia.

Rio Grande do Sul.

GUARANY. Nasz ks. dziekan Jan Wrobel wyjechał pod koniec kwietnia nad Urugwaj, by z polecenia i z władzy biskupa z Urugwajany bierzmować w Porto Lucena, Serro Pelado, Pirapo, Rincão Vermelho i gdzieindziej.

WAŻNE. Kol. Eurydes Cunha

Podajemy do wiadomości tych wszystkich, którzy zwiedzili naszą kolonię, że już mamy część kolonji pomierzonej i podzielonej na działki od 10 alkerów powyżej, jak również że już osiedlają się kolonisci z Rio Grande do Sul, Santa Cathariny i Parany. Prosimy zwrócić uwagę na to, że pociągi mające połączenie z pociągami z Parany idą we wtorek i piątek; przeto, aby uniknąć wydatków z noclegami po hotelach należy tylko w te dni wyjeżdżać do stacji naszej kolonji, Cachoeirinha. Wszyscy ci, którzy wybierają się z bagażami, powinni na kolejki oświadczać i zaznaczać na nocie kolejowej swoje rzeczy jako »MUDANÇA«, przesyłka w ten sposób rzeczy jest kilkakrotnie tańsza.

Empreza de Expansão Colonial J. O. Esteves

CACHOEIRINHA

Ramal Paranapanema - Estado do Paraná.

w Kurytybie z p. PIOTREM NOWACKIM - Graciosa 90 (kol Argelina) lub Rua 1-ro de Março N 24. - Listy: Pedro Nowacki, Caixa Postal 204, Curytyba.

Do Guarany wraca dopiero nasz ks. Probszcz na Wniebowstąpienie. - Korespondent.

Z ROZPACZY jakiejś, młodzi jacyś małżonkowie związawszy się powozem, podłżyli się na szyny kolejowe pod Lageadinho, by zginąć wspólnie pod kołami nadchodzącego pociągu. Na gwizd lokomotywy zaczęła się gwałtownie szamotać żona i ostatecznie wyzwołała się z więzów i odskokczyła na bok od toru. Mąż uporczywie leżał na torze dalej, dopóki maszyna lokomotywy nie zatrzymała, nie zeszedł i upartego samobójcy nie usunął. Zbiegła małżonka siedząc obok toru czekała najspokojniej co to będzie, a wreszcie odeszła wraz z niedoszłym samobójcą

Czy znać warszawską kapustę »Sławuska« która zdobyła pierwsze miejsce pod względem doskonałości gdyż nie jest w bredna na rodzaj gleby, daje głowy: wielkie, ciężkie i twarde jak volano a smak ma jak żurawina i gruszek. Naszija tej kapusty dopiąć można. Travessa Zacharias 5. - Kurytyba. - W. Zagółtowicz.

Ze swiata.

Niemcy.

Zjazd Niemców z zagranicy odbędzie się w Dreźnie i Lipsku dnia 26-go sierpnia i będzie trwał kilka dni. - Film »Ziemia Ukrzyżowana«, który obecnie jest wyświetlany po całych Niemczech, odgrywa się na Górnym Śląsku w czasach plebiscytu 1921 roku. Polacy - Ślązacy występują tu w roli katów niszczyli kultury niemieckiej (Polska zaprotestowała przeciw wyświetlaniu tej choroby, bez skutku; nie pozostało więc nic innego, jak żeby »Film Polski« dokonał zdjęć z »ukrzyżowanych« pod Prusakiem ziem polskich, a sądzimy, że tych okrucieństw pruskich z czasów niewoli a niemniej z czasu plebiscytów jest moc ogromna. Przy p. Red.)

Meksyk.

KATOLICY NIE ZMIENIA SWEGO STANOWISKA

Meksyk - Rzymsko-Katolicki Episkopat w Meksyku stwierdził tu ostatecznie, że nie zmienia swego stanowiska wobec rządu Callesa i że nie ustąpi ani o jeden punkt z memoriału wystosowanego do rządu. Episkopat stwierdza, że rząd musi przywrócić Kościołowi katolickiemu w Meksyku całkowitą wolność. O ile nie zostanie zniesiony dekret prezydenta wprowadzony w życie z dniem 2-go lipca ubiegłego roku, wówczas nie może być mowy, żeby nabożeństwa w kościołach katolickich w Meksyku były na nowo podjęte. Jednocześnie episkopat odrzucił propozycję byłego pre-

zydenta Meksyku, Obregona, który za pomoc w przywróceniu mu władzy w Meksyku, obiecuje Kościołowi katolickiemu w Meksyku zupełną i nieograniczoną wolność.

Ulga na bóle i dolegliwości.

Balsamo Santa Helena jest jedykiem lekiem, które usuwa bóle w ciągu 10 minut. Po długich badaniach lekarze stwierdzili, że lekarstwo to jest prawdziwą ulgą na uspokojenie bóli. Poleca się mu każdemu kto ma bóle: Bole głowy, Bole zębów, Bole uszu, kół, nawałnic, kolki, leczy rany i t. d. Wdzięczność należy się temu, który wynalazł to cezar lektwo **Balsamo Santa Helena**. Jeden z słynnych lekarzy odpowiedział, że lekarstwo Balsamo Santa Helena zawsze skutkowało. **Dr. Wirmond de Lima**, lekarz. Domu Zdróża »Santa Casa« w Rio i dyrektor muncypalnej Higieny w stanie Parana wyraża się: Miedzy różnymi lekami, które przepisywałem w aptekach, nie było takiego lekarstwa, któreby tak pewnie i szybko skutkowało jak: **Balsamo Santa Helena**. Drugi dowód mamy od Dra Alc-u Ferreira, profesora Higieny na Uniwersytecie Parany który mówi: Nie raz tylko przepisywałem lekarstwo **Balsamo Santa Helena** zauważyłem że nigdy nie chybiło. Lekarstwa **Balsamo Santa Helena** używa się przeciwko reumatyzmowi, nawałnic, kolkom, i t. d. w następujący sposób: Smaruje się część obolałe, przykrywa się bawełną, następnie obwiązuje się ciepłym materiałem jak sukienką i t. p. Po kilku dniach reumatyzm ustępuje. Przeciwno bólowi uszu, zębów: Moczy się bawełną w **Balsamo Santa Helena** i wkłada się na bolące rany.

Przeciwno bólowi gardła: Daje się całą łyżeczkę do litra wody i płoże się gardło.

Do pół litra wody gorącej daje się łyżeczkę **Balsamo Santa Helena** moży się szorstką i przykłada się na świeże rany, lub na inne bolące części ciała. Trzeba na to uważać, by szorstka zawsze była mokra i to przez kilka godzin.

Doktor medycyny w stanie Parana dyrektor da **Gotta de Leite** oświadcza, że lekarstwo **Balsamo Santa Helena** przygotowane przez **Tiburio Ramos**, sprzedawane w jego aptece zawsze skutkowało. Lekarstwo **Balsamo Santa Helena** jest znakomitem środkiem przeciwko **ukuszeniom jadowitych owadów i robaków**, dlatego powinien każdy kolonista mieć je w domu.

BALSAMO SANTA HELENA używa się także przeciwko ranom świeżym i zadawnionym, tak samo przeciwko reumatyzmowi, spuchliznie, kolkom bólowi w bokach, w pierśsiach w krzyżach; zamiast plastra ma się używać **BALSAMO SANTA HELENA** bo on nie brudzi, nie gryzie i nie szczypie.

UŻYWAJCIE ZAMIAST PLASTRA TYLKO

Balsamo S-ta Helena

GŁÓWNY SKŁAD: Ubaldino A. Teixeira

Rua Ebano Pereira N 3 - A. Curytyba - Parana.

Nie śmieć się z przezornych!

Jeżeli zamawiasz lekarstwo Aspirina to proś **Bayaspirine** i zobacz czy ona jest prawdziwa, i czy ma markę »Cruz Bayer«. Tylko w ten sposób otrzymasz prawdziwe lekarstwo.

TWO WŁADYSŁAWA JAGIELLI W ABRANCHES

urządza obchód narodowy 3-go Maja w niedzielę dnia 8-go maja. O godzinie 10-tej odbędzie się uroczyste nabożeństwo, poczem Towarzystwo Władysława Jagiełły i Królowej Jadwigi, podają do sepli Towarzystwa gdzie odbędzie się przemowa o Konstytucji 3-go Maja. Potem odbędzie się zabawa w Towarzystwie. Na uroczystości to zaprasza się Rodaków.

100 gatunków nasion kwiatów posiadają na składzie **Polski Skład Nasion** Travessa Zacharias 5, Kurytyba

Telegramy z Polski

Warszawa, 28-go kwietnia. - Według bilansu (zamknięcie rachunkowe) Banku Polskiego o za miesiąc marzec obieg not wypuszczonych przez ten bank wynosi 628 milionów złotych, przy podkładzie na to aż 59 procent na sto, gdy tymczasem statut tego banku wymaga tylko 29 procentowy pokład.

Rzym, 29-go kwietnia. Na podstawie poważnych wiadomości donoszą, że ksiądz monsenhor Beda Cardinale, były nuncjusz w Buenos Aires, został zamianowany nuncjuszem we Warszawę.

Kowno, 29-go kwietnia. - Sąd wojenny skazał na śmierć byłego piosła Rejanisa, oficera Sormana i sierżanta Szemalsa za współdziałanie w ostatniej rewolucji wojskowej. Jednego oficera skazano na 10 lat więzienia a dwóch innych na 8 lat, każdego pojedynczo.

Londyn, 29-go kwietnia. - Gazeta »Daily Mail« ogłasza w telegramie z Warszawy że prócz cenzury ogłoszono na Litwie i stan oblężenia (wyjątkowy) i donoszą także z Warszawy, że prezydent ministrów Waldemaras pod naciskiem prawicy narodowej jest gotów ogłosić dyktaturę (samowładztwo jednego).

Kowno, 30-go kwietnia. Posel Papaulis skazany na śmierć, został ulaskawiony na dożywołne więzienie.

Warszawa, 1-go maja. - Rząd zakazał zgromadzeń naznaczonych na dzień 1-go maja dla uczczenia dnia pracy.

Mimoto liczna grupa robotników przeciągała przez ulice miasta. W pewnej chwili wkroczyła policja i chciała rozproszyc manifestantów, z czego wywiązało się starcie, w czasie którego zrąniono 12 osób. Policja uwięziła kilkuset robotników (komunistów żydów - zapewne. Przy p. Red.)

Londyn, 2-go maja. - Warszawski korespondent dziennika angielskiego »Daily Mail« donosi że według telegramów nadchodzących z Litwy z Kowna - Waldemaras prezydent ministrów, Tybelis i Merkis utworzyli samowładze trojwładztwo (trjumbirat) i zagarnęli wszelką władzę prowadząc ją i wykonawczą.

Warszawa, 4-go maja. - Rocznicę Konstytucji 3-go Maja z 1791 roku obchodzono wczoraj w całym kraju nadzwyczaj uroczystości, wśród podniosłego nastroju ducha obywatelskiego i radości ludu. - Dzienniki omawiają tę uroczystość, tłumaczą ją jako znak nowej ery, która się rozpoczyna w Polsce.

Berlin, 3-go maja. - Zastępca prezydenta ministrów niemieckich wicekanclerz Hergt oświadczył, że Niemcy nigdy się nie zgodzą na układ w sprawie granicy na wschodzie (z Polską)

Przyp Red. Rozchodzi się tu znowno o ten zwany układ w Locoarno, by Polskę zabezpieczyć jej granice z Niemcami czego obecnie na konferencji rozbrojeniowej domaga się delegat polski Sokal, inaczey żadne konferencje nie wydadzą dobrych wyników.

Rzym, 3-go maja. - W kołach watykańskich twierdzą, że na początku czerwca odbędzie się konsystorz papieski i przy tej sposobności zostanie zaprowadzonych wiele zmian wśród dygnitarzy kościelnych Kurji. Na tymże konsystorzu zostaną wybrani nowi kardynałowie, arcybiskup Van Roy prymas Belgii, nuncjusz w Lizbonie Nicotra i arcybiskup Hlond prymas Polski.



Ojczy

Powracając z biura, zmęczony, nerwowo, z upadkiem na siłach, z bolącą głową i ciężkim mózgiem - dobrze ci zrobią dwie porcje

CASPIRINA

Po chwili zaraz ustępują bólesci, znika słabość i wraca nastrój wesoly. Matko rodzinny! Córki i synowie i wszyscy domownicy niech używają **CASPIRINY** jako znakomitego środka, który ich uwnoli od wszelkiej bólesci i przywróci im dobry humor i dobry nastrój.

NIE SZKODZI ANI NA SERCE ANI NA NERKI.

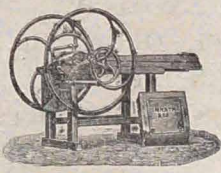
Przy zakupie nie przyjmuj pojedynczych pastylek proś o tubkę z 20 pastylkami lub o kopertę z 2 pastylkami, lub małą okrągłą porcję CASPIRINY z 1 pastylką.

CASPIRINA

Znakomitem środkiem jest **Caspirina** przeciw bólowi zębów, uszu, nawałnic, reumatyzmowi, nadmiernemu użyciu alkoholu i t. d. Reguluje obieg krwi i wzmacnia siły.



Oryginalne Sieczkarnie bębnowe



Melichar

najtańsze i najlepsze!

Ceny:

THLm: 280\$000
THLv: 320\$000

Poleca

Fernando Hackradt & Cia., Sattig Ltda
CURITYBA, rua 15 de Novembrò 96,



wiała Montuszką P. Romanowskiemu wręczoną pełną wizankę kwiatów z wstążkami o barwach narodowych i napisem: «Kolonia Polska w Ponta Grossa pieśń polskiemu». Pamiętnym będzie ten dzień dla kolonii naszej i wdzięczni jesteśmy naszemu rodakowi, który nie szczędził trudów i pomimo świąt przybył do nas, aby naszą ojczystą rozgrzać serca nasze.

W niedzielę dnia 18-go kwietnia odbył się drugi koncert p. P. Romanowskiego w sali teatru Bevesansa, na którym artysta wykonał szereg arji i pieśni w języku polskim, włoskim i rosyjskim.

Publiczności polskiej i obcej zgromadziło się i tym razem wiele. P. Romanowski po wykonaniu każdego utworu gorąco oklaskiwano. **Korespondent.**

Stowarzyszenie Studentów »SARMACJA«

Zarząd Stow. Studentów »Sarmacja« na podstawie statutu i zgodnie z uchwałą z dnia 3-go kwietnia b. r. zwołuje roczne

Zwyczajne Walne Zebranie swych członków na dzień 13-go maja o godzinie 13-tej (1-ej po południu) w swej siedzibie w gmachu Związku Polskiego przy ulicy Carlos de Carvalho N 78.

Za Zarząd:

Jan Skalski 2-gi sekretarz.
KURYTYBA, 2-go maja 1927 roku.

Ziemia do sprzedania.

Sprzedza się 36 akrów ziemi bardzo dobrej do sadzenia, na której jest także her- a i 1000 starych pinjorów, które można zaraz rżnąć na deski. Ziemia ta jest oddalona od miasta Palmeiry tylko 30 kilometrów a od Rio Igassu 12 kilometrów. Miejscowość ta ma dobre drogi. Od Palmeiry prowadzi bardzo dobra droga aż do São Matheus przy której znajduje się także wielki tartak. Informacji udzieli: **Ludovico Bührer - Rua M. Floriano Peixoto 53, Curitiba**

Przedsiębiorcy i Kupcy ogłaszajcie się w «Ludzie»

Wielka niespodzianka! Związek Polski w Kurytybie



urządza **WIELKĄ WYCIECZKĘ** połączoną z **LOTERJĄ FANTOWĄ** do **ABRANCHES** w 7-mą rocznicę utworzenia Związku Polskiego w niedzielę 15-go maja b. r.

W razie niepogody tydzień później: — Automobile odchodzi od Związku Polskiego co 15 minut, od godz. 9-ej 1\$ od osoby.

Wieczorem dla członków Związku i ich Rodzin bezpłatna zabawa w sali Związku. — **STAWCIE SIĘ WSZYSCY.**

Zarząd.

Rozmaitości.

POSIADA SERCE PO PRAWĘJ STRONIE.

Cleveland, Ohio. — Wyjątkową kobietą w Cleveland jest p. Clard Cadle, gdyż posiada ona serce w prawym boku. Nie wiedziała ona o tem wcale, dopiero czując pewien ból w prawem ramieniu, udała się do doktora, gdzie po zdjęciu fotograficznym za pomocą X-Ray doktor ze zdziwieniem przekonał się, iż serce jej znajduje się po prawej stronie. Pomimo tego jest ona przy dobrej zdrowiu i wszvstko w niej funkcjonuje normalnie. Może jednak śmiało twierdzić, iż zawsze ma »prawe serce«.

KOCIE I PSIE MIĘSO W SKLEPACH.

Wiedeń, 5-go kwietnia. — Władze w Dolnej Austrii wydały zarządzenie, mocą którego psie i kocie mięso, przeznaczone na pokarm dla ludzi musi podlegać badaniu tak jak i mięso z innych zwierząt. Zwyczaj jedzenia psiego i kociego mięsa, rozpowszechnił się bardzo w Austrii szczególnie między biedną ludnością. Rozporządzenie ma na celu zapobieżenie spożywania mięsa ze zwierząt chorych, co powoduje choroby, a często nawet śmierć. Z chwilą wejścia w życie rozporządzenia, mięso ze psów i kotów będzie sprzedawane w sklepach tak jak i mięso z innych zwierząt.

GDY KOBIETA STAJE SIĘ HJENĄ.

Wiadomo od dawna, że cztł

wiek którym owładnie szalą zadróci, zdolny jest do najpotworniejszych czynów. Zdarzają się jednak fakty, które grozą swą przewyższają inne. Do takich należy wypadek, którego widownią była przed paru tygodniami jedna z wiosek w Rumunii. Zamieszkała tam młoda wieśniaczka Bratescu, założyła podejrziwą zazdrością spoglądać na swą sąsiadkę, wyobraziwszy sobie, że ta nawiązała stosunek miłosny z jej mężem. A mimo, że na potwierdzenie swych podejrzeń nie miała żadnych dowodów, poprzysięgła zemstę.

Zaprosiła swą sąsiadkę do siebie a gdy ta, Bogu ducha winna, nic nie przeczuwając stawiła się na wezwanie, zazdrosna Olelica, chwyciwszy drąg, powaliła przybyłą na ziemię, poczem po włokła ją do stodoły, tu związała jej nogi i ręce, powiesiła ją za nogi.

Potem bezprzytomna z wściekłości zdarta suknie ze swej ofiary, nagą oblała naftą i podpaliła. Gdy nieszczęśliwa zamieniła się w jeden płomień, pijana żądzą zemsty Bratescu chwyciła nóż i żywej pochodni zadawała ostre porażenia: gdy ofiara wydała ostatek tchnienia, nasycona w zemście kobieta ściągnęła jej ciało i jak łachman wyrzuciła je przed próg domu.

Zbrodniarka zeszła spokojnie przed sądem, iż dokonała zbrodni wiedząc zemstą.

POKŁÓCIE SIĘ Z ŻONĄ, WYLAŻE NA WIEŻĘ EIFFEL I ZABIJ SIĘ.

Pewnego dnia policja paryska zobaczyła jakiegos mężczyznę,

Już otrzymaliśmy nowy transport plugów z Polski.

Nasz skład **NARZĘDZI ROLNICZYCH** jest największy tego rodzaju i najlepiej wysortowany. Nasze **PEUGI** są tanie i doskonałe. Nie dajcie się wprowadzać w błąd, bo najlepiej kupicie zawsze tylko u nas. Zobaczcie sami, lub napiszcie adresując:

SOCIEDADE IMPORTADORA LIMITADA

CURYTYBA — AVENIDA LUIZ XAVIER N. 28 — CAIXA POSTAL 393.

KORESPONDENCJE.

PONTA GROSSA. — Dnia 18-go kwietnia b. r. w sali p. Geigorowicza o godzinie 2-giej po południu staraniem Kolonii Polskiej w Ponta Grossa **Porańek Pieśni Polskiej p. Piotra Romanowskiego** tenora, artysty-pięsniaka, który zawiązał do nas na święta Zmartwychwstania Pańskiego.

P. Romanowski przed wykonaniem programu wygłosił okolicznościowe przemówienie o znaczeniu pieśni polskiej, która jest wyrazem duszy narodu, jego przeżycie, jego ból i radości, jakoteż o jej wpływie na podniesienie ducha na-

rodowego na obczyźnie, zakończone o krzykiem na cześć Polski.

Począł wykonał przy akompaniamencie fortepianu szereg pieśni najwybitniejszych kompozytorów polskich jak Matuszki, Żelenski, Gall, Wronski, Kratzer i t. d. z uwzględnieniem pieśni ludowej i religijnej.

Zgromadzona liczną kolonią polską miejscowa jakoteż zamiejscowa w skupieniu słuchała po raz pierwszy do serca płynące melodje pieśni ojczystej i tak silnie przemawiające do duszy każdego Polaka.

Okłaskom nie było końca. Artysta powtarzał na życzenie arję Stefana z opery »Straszny Dwór« Montuszkii oraz krako-

racyj stąd, przedstawię pana mojej siostrze!

— A tak nie wypada, muszę się przebrać sennor Gonzalez!

— Rzecz zbyteczna, mogłoby jej spaść w oko!

Wyził.

Niebawem byli w pięknym małym saloniku, gdzie Gonzalez przesił go u siebie.

Za parę minut zjawiła się dama. William powstał szybko, a Gonzalez popieszył przywitać siostrę, a potem poprowadził ją do gościa.

— To mój przyjaciel, William Taylor, którego nie widziałem tyle lat. Spotkałem go dzisiaj w kawiarni — i zaprosilem.

— Sądję że nas często będzie odwiedzać.

— Witam pana serdecznie, mr. Taylor — rzekła Mercedes uprzejmie i podała mu rękę, którą tenże ucałował.

Niebawem siedzieli wszyscy troje na poniej szczerzej pogadance.

William podziwiał piękność Meksykanki i poczuł, że bez niej żyć nie potrafi.

— Wśród rozmowy wynurzyła się, naturalnie kwestja żeniaczki.

— Niebawem się pan ożeni, sądję z pańskiego opowiadania.

— Widocznie sprzykrzyło się życie kawalerskie — rzekł Gonzalez.

— Może też ma pan jaką narzeczoną! — dodała Mercedes.

William bronił się, jak mógł.

— Nie myślałem o tem jeszcze wcale!

Oczy cudnej kobiety utkwiły w nim na chwilę ognistym promieniem.

Nie wiedział, co się z nim dzieje.

— Proszę nas odwiedzać teraz codziennie — prosił Gonzalez.

— Zjemy tak samotnie, cieszyć nas będą odwiedziny dobrych ludzi, nieprawdą, droga siostroniu?

— Prawdę powie.

I rzuciła oszołomujące zmysły spojrzenie młodzieńcowi.

Poznał się. Poniósł ze sobą zranione, strzała niedobrego Amorka skrwa wione serce.

Skożo tylko wyszedł zwrócił się Gonzalez do swej siostry.

— To połów nieprawdą?

— Młody, niedoświadczony, bogaty — choć niebardzo, ale zawsze wart

— 454 —

tego, aby z nim za tych 150,000 dolarów poromansowa! — przemówiła śliczna Mercedes.

— A nie zapomnij mu nagadać zaraz jutro że uczynił na mnie ogromne wrażenie. Będziesz widzieć, że niebawem będzie leżał u moich nóg i miłością i brylantami mié obypie!

— Spodziewam się! — zakończył Norden gdyż on to został teraz Meksykańczykiem Gonzalezem i bratem wcale nie rodzonej swojej siostry.

William, zdaje się, przepadnie w ich siatkach...

214. Męczarnie.

Iza więc przebywa w Charleston. Od owego wypadku na morzu nie dał się widzieć Edward cała dwa dni. Eliza rozpacziała. Nie wiedziała co począć ze sobą i co wysłęd o wierności swojego narzeczonego.

Chciała pisać list, kiedy właśnie przyszedł Edward.

Eliza wyszła go powitać, Iza opuściła komnatę, aby narzeczonemu nie przeszkadzać.

— Ach, jakże, ty wyglądasz? Czyż nie chory? Powiedz powiedz, Edwardzie!

Edward rzeczwiście postarzał się. Wyglądał blado i zmieniony. Uspokajał ją na wszelkie możliwe sposoby.

Wreszcie dusza jej wypodobziła się. Chciała przywołać Izę do pokoju.

Edward prosił ją:

— Bądź taka dobra, wysłuchaj mnie i nie przywołuj tutaj miss Norden, chyba że odejdę.

— Ale oż to szkodzi? Masz przecie wiedzieć, że nie żę.

— Nie, nie, ale — jaką się Edward.

Cierpiał straszliwie. Był w dziwnej gorączce, w obawie, aby nie nadeszła Iza.

Silił się obraz jej cudny, a taki okrutny, wytrwać ze swego serca. Ale on się wrzeźbił weń i trudno go było się pozbyć.

Edward wyszedł wkrótce. Miał jak mówił, ważną pracę w biurze.

Eliza poznała zmianę w usposobieniu narzeczonego.

— Tesknję za wielkim miastem, za życiem w rozkoszy. Chcę używać życia i świata, póki służą moje lata!

— Chętniebym dał pani skarby świata, ale nie posiadam ich Tych parę tysięcy dolarów, które mam — muszę dzielić z moimi towarzyszymi, sennora!

— Ale nie trzeba tego wszystkiego — zawołała z oczyma płońącemi. Chodź pan ze mną, a zbierać będziesz skarby bez trudu.

— Kim właściwie sennora jeste?

— Jestem tu, jak się przedstawiam sir Arturze Nordenie. Uzywam nieprawdy tylko wtedy, kiedy nakazują mi to moje plany.

— Zna więc pani moje imię?

— Oto mam wycinek z gazety. Tu cały pański życiorys i wierny portret — Poznałam pana odrazu.

— Ale proszę się mnie nie obawiać! Będę pańską spólniczką.

— Znam pańską przeszłość znakomicie i wiem, coś pan wart.

— W spółce z panem dorobimy się setek tysięcy dolarów.

— Czy może nie jestem piękna?

Norden patrzył zachwycony na wyzywającą piękność tego damona-kobiety.

— Piękna jak anioł! — zawołał.

— Widzę jak pomyślnie ziszczają się nasze plany przyszłości!

— Zmienił swój wygląd do niepoznania, jedziemy na wschód, występujemy tam jako małżeńska para. Pożycie nasze niby nieszczęśliwe.

— Moja zazdrość przesładuje pania! — Jakis nadzwyczajny bogaty urzędnik państwowy poznaje się z pania, następnie ogromna miłość — naturalnie nieszczęśliwa o tyle, gdyż pani jeste meżatką — moją żoną.

— Zbliża się on do pani — rendez-vous — miłostki.

— Na to wpadam ja — zazdrosny mąż — dla uniknięcia skandalu płaci pan urzędnik ogromną sumę, abym milczał.

— Niezły pomysł. Zapominasz pan tylko, że taki urzędniczyzna może łatwo zwaghać szwindel. Już to pomysł będzie, zdaje się, bezpieczniejszy i lepszy.

— Słuchaj pan: udamy się do San Francisco, tam panas, jeszcze nie znający.

— Nazywaw się tam pan moim bratem, oficerem wysłużonym z armii

meksykańskiej. Ja zaś zostaje bogatą wdową, choć jestem właściwie biedaczką i nie mam nic.

— Ale piękność, piękność! — zauważył Norden z wyszukaną grzecznością.

— Właśnie ta piękność ma nam służyć za przyjęte dla głupich szczyglików!

— Dlatego posłuchaj pan mojej rady i unykaj z obozu jeszcze tej noey!

— Józef może pozostać tutaj i utrzymywaw ludzł w porządku, jeśli wypadło panu wrócić kiedy tutaj.

— A więc — do San Francisco — dalej kuć plany na zdobycie milionów!

— Ale jako bracięsek mam być zawsze w bliskości pani! — zawołał ogniste.

— Rozumie się, mieszkamy przecie jako roduństwo razem — rzekła Mercedes, uśmiechając się.

— A więc — w drogę!

212. Droga inseratów.

Siedzieli w kawiarni czytali gazety. Jako prawdziwi Amerykanie nie gardzili nawet inseratami.

— Patrzo, Williamie — zawołał Tom — jaki ciekawy inserat!

— Przeczytaj!

Tom czytał:

Poszukuje męza dla mojej siostry, bezdzietnej wdowy, której brak zupełny znajomości z panami. Kandydat na męża ma być ozłowiekiem młodym, wykształconym i z dobrej rodziny pragnący przygotować sobie przyjemne stało małżeńskie. Siostra moja jest młoda, piękna, wykształconą i posiada wielki majątek, który tak jej jak też ożyzumuje jej małżonkowi obiecując życie rozkoszne i bez troski. Majątek rzeczą pobozna. Młodzi panowie z dobrej rodziny, którzy refleksyjną na poważną sprawę, będą łaskawi posyłać swoje adresy pod A. H. 27 Post Office Scotland Square. Dyskredja sprawa honorowa obopolna.

— No, co ty na to? — zapytał William.

— Sądję, że to nistyfikacja. Dama pełna doskonałości, młoda, piękna wykształcona, »bogata« nie ma żadnych

